

# Krzysztof R. Prokop

---

## Tematyka kaszubska w publikacjach księdza profesora Tadeusza Glemmy

---

Acta Cassubiana 7, 99-112

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Krzysztof R. Prokop**

## **Tematyka kaszubska w publikacjach księdza profesora Tadeusza Glemmy**

Na kartach opracowań poświęconych dwudziestowiecznej historiografii Kaszubów i Kaszubszczyzny nazwisko ks. Tadeusza Glemmy, kapłana diecezji chełmińskiej i profesora historii Kościoła w Polsce na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, nie jest obecne<sup>1</sup>. Trudno o to winić współczesnych badaczy problematyki kaszubskiej, jako że związane z nią prace w dorobku tegoż uczonego nie tworzą jakiegoś zwartego „bloku” w jego spuściźnie. Tym niemniej jako historyk Pomorza Nadwiślańskiego, w szczególności zaś znawca dziejów Kościoła chełmińskiego na przestrzeni stuleci, do którego prezbiterium sam się zaliczał, ks. Glemma niejednokrotnie w swoich publikacjach „ocierał się” o tematykę kaszubską, choć pojęcia Kaszubi i Kaszubszczyzna faktycznie ani razu nie pojawiają się w tytułach jego publikacji. Wskazanie na obecność owej tematyki w dziełach ks. prof. Tadeusza Glemmy wymaga tedy bardziej wnikliwego pochylenia się nad dorobkiem badawczym tego kapłana. Wydaje się to tym bardziej celowe i uzasadnione, że również jego osobiste losy w jakiejś mierze wpisują się w najnowsze dzieje Kaszubszczyzny i życia religijnego w owym regionie, a to z racji trwającej w sumie kilka lat pracy duszpasterskiej i wychowawczej w – kolejno – Gdańsku (Oliwa, później Wrzeszcz) i Kościerzynie (w międzyczasie także w Barłoźnie, należącym ówczesnie do dekanatu nowskiego), stanowiących wszak szczególnie eksponowane ośrodki kultury kaszubskiej.

\* \* \*

Tadeusz Glemma urodził się 25 października 1895 w Chełmży – dawnej stolicy diecezji chełmińskiej. Jego rodzice oraz dziadkowie pochodzili z najbliższych

---

<sup>1</sup> Z najnowszych tego rodzaju omówień zob.: J. Borzyszkowski *Kaszubi w historiografii dziejów najnowszych*, [w:] *Badania kaszuboznawcze w XX wieku. Materiały pokonferencyjne*, pod

okolic Chełmna oraz Chełmży (o rodowodzie odleglejszych przodków trudno powiedzieć cokolwiek bez podjęcia stosownych poszukiwań w aktach metrykalnych). W tychże dwóch miastach, stanowiących główne centra historycznej Ziemi Chełmińskiej, T. Glemma odbył w latach 1902–1914 naukę szkolną (szkoła powszechna i progimnazjum w Chełmży, gimnazjum klasyczne w Chełmnie), po czym – bezpośrednio po uzyskaniu świadectwa dojrzałości – wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Tam odbył czteroletnią formację przygotowującą do przyszłej posługi duszpasterskiej, słuchając wykładów m.in. jednego z ówczesnie najwybitniejszych przedstawicieli chrześcijańskiej antropologii filozoficznej ks. Franciszka Sawickiego (późniejszego nominata na biskupstwo gdańskie). Na kapłana wyświęcony został 7 kwietnia 1918 r. przez ordynariusza chełmińskiego Augustyna Rosentretera i już w kilka dni później otrzymał nominację na wikariusza i katechetę w parafii Trójcy Świętej w Gdańsku-Oliwie (dzisiejsza parafia archikatedralna), skąd po zaledwie czterech miesiącach przyszło mu przenieść się na analogiczną funkcję do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdańsku-Wrzeszczu. Tam jego szczególnej trosce powierzeni zostali wierni polskojęzyczni, stąd w ciągu trwającej półtora roku pracy duszpasterskiej w tejże placówce T. Glemma zaskarbił sobie uznanie i wdzięczność zamieszkujących w Gdańsku (od roku 1920 Wolne Miasto Gdańsk) Polaków. W roku 1920 r. zwierzchność diecezjalna zdecydowała o kolejnych przenosinach młodego kapłana – tym razem do Barłożna koło Skórcza, natomiast począwszy od roku akademickiego 1921/1922 dane mu było podjąć studia uniwersyteckie, o co starał się już wcześniej. Choć początkowo miał nadzieję studiować w Rzymie, w związku z czym nawet zabiegał u prymasa Edmunda Dalbora o potrzebne stypendium oraz miejsce w Kolegium Polskim w Wiecznym Mieście, ostatecznie jednak udał się do Krakowa, na tamtejszy Wydział Teologiczny UJ. Właśnie w trakcie krakowskich studiów T. Glemma, który pierwotnie nastawiał się na zdobywanie specjalizacji w zakresie nauk biblijnych (biblistyka), zwrócił się ku historii Kościoła, a to głównie za sprawą cieszącego się szerokim uznaniem w środowisku badawczym, choć z drugiej strony bardzo wymagającego i raczej mało wyrozumiałego w odniesieniu do uczestników prowadzonego przezeń seminarium naukowego, ks. prof. Jana Fijałka (niegdyś rektora Uniwersytetu Lwowskiego). Pod jego właśnie kierunkiem pochodzący z Chełmży kapłan przygotował dysertację doktorską, poświęconą historiografii diecezji chełmińskiej i 1 lutego 1924 r. otrzymał stopień doktora teologii ze specjalizacją w zakresie historii Kościoła.

Po powrocie na rodzinne Pomorze T. Glemma nie od razu zyskał możliwość wykorzystania w praktyce zdobytego w trakcie trzyletnich studiów specjalistycznych wykształcenia. Wbrew nadziei, iż znajdzie się dlań miejsce w gronie profe-

sury pelplińskiego Seminarium Duchownego, został skierowany do pracy wychowawczej na stanowisku prefekta w Państwowym Gimnazjum Klasycznym w Kościerzynie. W tym charakterze T. Glemma pracował przez cały rok szkolny 1924/1925 oraz kolejny – 1925/1926, mając wtenczas możliwość formowania pod względem intelektualnym i moralnym kształcącej się w kościerskim gimnazjum młodzieży kaszubskiej. Nie inaczej było również w kolejnych latach, kiedy T. Glemma został ostatecznie profesorem historii kościelnej, diecezjalnej i sztuki chrześcijańskiej w macierzystym Seminarium w Pelplinie, w którego murach przygotowywali się do kapłaństwa także klerycy pochodzący z kaszubskiej części diecezji chełmińskiej. Jako wykładowca seminaryjny (przez pewien czas prowadził także lektorat języka greckiego) późniejszy profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego związany był z pelplińskim środowiskiem naukowym w latach 1926–1930, w którym to czasie przygotował również rozprawę habilitacyjną i uzyskał na Wydziale Teologicznym UJ stopień doktora habilitowanego (1929). Dzięki poparciu, a wręcz za staraniem ks. prof. Jana Fijałka wraz z rokiem 1930 nastąpiło też powołanie ks. Glemmy na ówże krakowski Wydział Teologiczny, w ramach którego objąć miał po swoim mistrzu wykłady z historii Kościoła w Polsce (póki co w charakterze zastępcy profesora).

Od chwili przenosin do Krakowa w roku 1930 ks. Tadeusz Glemma pozostał związany z tym wiodącym w skali kraju ośrodkiem myśli naukowej już do śmierci. Mianowany w 1932 r. profesorem, w przededniu wybuchu II wojny światowej obrany został dziekanem Wydziału Teologicznego UJ, którą to odpowiedzialną funkcję przyszło mu sprawować przez cały okres okupacji hitlerowskiej, kiedy Uniwersytet Jagielloński zszedł do podziemia (jednym z tajnych kleryków, odbywających w tym czasie konspiracyjne studia teologiczne w Krakowie, był Karol Wojtyła – późniejszy papież Jan Paweł II). Sam zresztą trafił wówczas na kilka miesięcy do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen-Oranienburgu, aresztowany wraz z wieloma profesorami uniwersyteckimi w niesławnej „Sonderaktion Krakau”. Ów pobyt w obozie poważnie nadszarpnął jego skądinąd i tak słabe zdrowie, co niewątpliwie skróciło jego życie. Zresztą również lata bezpośrednio po zakończeniu wojny okazały się być czasem mało sprzyjającym, obfitującym w trudne wyzwania, szczególnie zaś bolesnym momentem było usunięcie w roku 1954 – na mocy odgórnej decyzji politycznej – najstarszego na ziemiach polskich Wydziału Teologicznego ze struktur Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po jego likwidacji ks. Glemma pozostał nadal w Krakowie, choć próbowano go nakłonić (czy zgoła przymusić) do podjęcia wykładów w nowo utworzonej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, do końca swych dni żywiąc nadzieję, iż kiedyś nauki teologiczne powrócą w mury *Almae Matris Cracoviensis*. Zmarł 7 maja 1958 r. na Wawelu – miejscu tak bliskim sercu każdego Polaka, gdzie od ponad trzech lat zamieszkiwał w domu należącym do krakowskiej kapituły metropolitalnej<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Najobszerniejsze jak dotąd spośród opracowań poświęconych życiu ks. Tadeusza Glemmy

Po owym zwięzłym *curriculum vitae* pora przejść do wskazania obecności wątków kaszubskich – w szerszym kontekście problematyki dziejów Pomorza Nadwiślańskiego – w spuściźnie piśmienniczej ks. prof. Tadeusza Glemmy. Jak już wcześniej wspomniano, jego zainteresowania badawcze ukierunkowane były w szczególności na zagadnienia z przeszłości diecezji chełmińskiej – zwłaszcza w dobie reformacji i kontreformacji, choć – gdy idzie o spektrum chronologiczne – podejmował on tematy, poczynając od średniowiecza, a na czasach sobie współczesnych kończąc. Dobre przygotowanie do poruszania się – w zakresie obranej specjalizacji – po tak szerokim, gdy chodzi o ramy czasowe, obszarze, T. Glemma zdobył przy okazji przygotowywania dysertacji doktorskiej, której temat brzmiał: *Historiografia diecezji chełmińskiej aż po rok 1821* (doktorat ów powstał w latach 1921/1922–1922/1923 na seminarium naukowym ks. prof. Jana Fijałka na Wydziale Teologicznym UJ)<sup>3</sup>. W pracy tej, opublikowanej w roku 1926 w czasopiśmie „Nova Polonia Sacra” (wcześniej jeszcze, w 1925 r., gotowe było jej osobne odbicie)<sup>4</sup>, zajął się nie tylko zagadnieniami z zakresu wąsko rozumianej historiografii, ale też omówił – w kategorii problemów badawczych – niektóre węzłowe kwestie z dziejów tytułowego biskupstwa, w tym również działalność misyjną biskupa Chrystiana, początki organizacji diecezjalnej w Prusach i późniejszą sprawę przynależności metropolitalnej, dalej rozwój życia zakonnego, szpitalnictwa, szkolnictwa parafialnego, wreszcie też – w odniesieniu już do czasów nowożytnych – szerzenie się w tej części Pomorza reformacji<sup>5</sup>. Tematyka

---

wyszło spod pióra piszącego te słowa: K.R. Prokop, *Ksiądz Tadeusz Glemma (1895-1958). Biografia kapłana i uczonego*, „Studia Pelplińskie”, 28 (1999), s. 291-370. Zob. nadto: J. Mitkowski, *Glemma Tadeusz (1895-1958), ksiądz, historyk, profesor UJ*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Wrocław 1959-1960, s. 44-45; *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 5, pod red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 443-447 (H.E. Wyczawski); *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 1 – (1918-1984), pod red. M. Bielińskiej i I. Janosz-Biskupowej, Warszawa – Łódź 1988, s. 72-73 (J. Kracik); *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1106-1107 (S. Wilk); *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 2, pod red. S. Gierszewskiego, Gdańsk 1994, s. 58-60 (A. Nadolny); W. Marmon, *Krakowskie środowisko historyczne w latach 1918-1939*, Kraków 1995, passim; H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, Pelplin 1995, s. 78; S. Piech, *Dzieje Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1880-1939*, Kraków 1995, s. 139-141; M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939*. *Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 141-142; T. Piech, *Tadeusz Glemma (1895-1958)*, [w:] *Złota księga Papieskiej Akademii Teologicznej*, pod red. S. Piecha, Kraków 2000, s. 505-512.

<sup>3</sup> O tymże seminarium naukowym zob.: S. Piech, *Dzieje Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1880-1939*, Kraków 1995, s. 131-136; K.R. Prokop, *Ksiądz Tadeusz Glemma...*, s. 305-307; S. Piech, *Jan Nepomucen Fijałek (1864-1936)*, [w:] *Złota księga...*, s. 377-378.

<sup>4</sup> T. Glemma, *Historiografia diecezji chełmińskiej aż po rok 1821*, „Nova Polonia Sacra”, 2 (1926), s. 1-33 [toż w osobnym odbiciu: Kraków 1925].

<sup>5</sup> J. w., s. 67-129 (część II: *Zagadnienia i postulaty*).

dysertacji doktorskiej T. Glemmy wszakże tylko pośrednio wpisuje się w problematykę kaszubską, jako że w średniowieczu oraz w czasach nowożytnych granice Kaszubszczyzny i biskupstwa chełmińskiego wzajemnie się nie zazębiały<sup>6</sup> i dopiero po reorganizacji struktur terytorialnych Kościoła katolickiego w Królestwie Pruskim, w tym i na ziemiach przyłączonych w następstwie rozbiorów Rzeczypospolitej Obojga Narodów, z roku 1821, rzeczona diecezja powiększona została o archidiakonaty: pomorski (uprzednio część biskupstwa włocławskiego) i kamieński (poprzednio w archidiecezji gnieźnieńskiej), po części zamieszkane przez Kaszubów<sup>7</sup>. Tymczasem właśnie rok 1821 stanowi cezurę chronologiczną, wyznaczającą *terminus ad quem* owego opracowania.

Po wspomnianej tu reorganizacji z początków drugiego dziesięciolecia XIX w., granice diecezji chełmińskiej uległy kolejnym przesunięciom w wiek później – w następstwie wydarzeń I wojny światowej oraz zawartego w roku 1925 pomiędzy Stolicą Apostolską a odrodzoną Rzeczpospolitą Polską konkordatu. Na terenach zamieszkałych po części przez Kaszubów powstało wówczas nowe biskupstwo gdańskie (1925; wcześniej – od roku 1922 – administratura apostolska), znaczna część Kaszubszczyzny pozostała niemniej nadal pod rządami pasterskimi biskupów Chełmży<sup>8</sup>. Taki właśnie stan rzeczy oddaje wydany drukiem w roku 1928 okazały schematyzm *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, opracowany przez piątkę zasłużonych na polu badań nad przeszłością Pomorza kapłanów należących do prezbiterium tejże diecezji: Pawła Czaplewskiego, Romualda Frydrychowicza, Alfonsa Mańkowskiego, Pawła Panskiego oraz właśnie Tadeusza Glemmę<sup>9</sup>. Obszerne to dzieło, liczące sobie ponad 850 stron, zawiera oparte na

<sup>6</sup> Por.: B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, Lublin 1969-1972 [osobne odbicie z: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 18 (1969) – 23 (1971)], s. [42]-[46]; A. Nadolny, *Granice diecezji chełmińskiej*, „Studia Pelplińskie”, 16 (1985), s. 15-20; J. Borzyszkowski, J. Mordawski, J. Treder, *Historia, geografia, język i piśmiennictwo Kaszubów*, Gdańsk 1999, s. 24-25 (ryc. 4 i 5), 35-36 (ryc. 10 i 11).

<sup>7</sup> Por.: B. Kumor, *Granice metropolii...*, s. [257]-[259]; A. Nadolny, *Granice diecezji...*, s. 21-23; J. Borzyszkowski, J. Mordawski, J. Treder, *Historia...*, s. 52-53 (ryc. 12 i 13). Zob. nadto: S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1996, s. 157-166, 180-185, 337-342; W. Szulist, *Przeszłość obecnych obszarów diecezji pelplińskiej do 1772 r.*, t. 1, Pelplin 2000, *passim*.

<sup>8</sup> Por.: B. Kumor, *Granice metropolii...*, s. [332]-[334], [340]-[341]; A. Nadolny, *Granice diecezji...*, s. 23-24; J. Borzyszkowski, J. Mordawski, J. Treder, *Historia...*, s. 60 (ryc. 14).

<sup>9</sup> Zob. m.in.: A. Nadolny, *Pelpliński krąg historyczny*, [w:] *Dzieje historiografii Pomorza Gdańskiego i Prus Wschodnich 1920-1939(1944)*, pod red. A. Tomczaka, Toruń 1992, s. 38-44, 45-50 [toż w: *Księga jubileuszowa 350 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie (1651-2001)*, Pelplin 2001, s. 296-301, 302-307]; S. Salmonowicz, *Historycy kręgu toruńskiego – Alfons Mańkowski, Stanisław Tync, Zygmunt Mocarcki, Marian Magdański*, [w:] tamże, s. 24-26; J. Walkusz, *Duchowieństwo katolickie diecezji chełmińskiej 1918-1939*, Pelplin 1992, wg indeksu; H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów...*, s. 39-40, 78, 72-73, 194-196, 231-232;

materiale źródłowym oraz literaturze przedmiotu noty historyczne zarówno o poszczególnych instytucjach diecezjalnych, jak i o wszystkich istniejących wówczas w granicach biskupstwa parafiach. Księdzu Glemmie przypadło w udziale przygotować do owej edycji noty w sumie o 55 placówkach duszpasterskich, wchodzących w skład pięciu spośród ogólnej liczby 26 dekanatów diecezji chełmińskiej (według stanu na rok 1928), obok tego zaś był współautorem (razem z ks. A. Mańkowskim) zarysu dziejów Seminarium Duchownego w Pelplinie. Opracowane przez T. Glemmę dekanaty to: chełmiński, chełmyński i grudziądzki oraz kartuski i kościerski. Trzy pierwsze wchodziły w skład rzeczony diecezji jeszcze w dobie przedrozbiorowej i stanowiły zgoła jej „trzon” (Chełmża była wszak stolicą biskupią, zaś Chełmno i Grudziądz to sąsiednie dekanaty), natomiast Kartuzy i Kościerzyna w dobie staropolskiej przynależały pod względem kościelnym do dekanatu mirachowskiego diecezji wrocławskiej (archidiaconat pomorski)<sup>10</sup>. Podejmując się przygotowania not historycznych o parafiach dekanatów kartuskiego (Brodnica koło Kartuz, Chmielno, Goręczyno, Gowidlino, Kartuzy, Kiełpino, Linia, Sianowo, Sierakowice, Szymbark, Wygoda) i kościerskiego (Dziemiany, Garczyn, Grabowo Stare, Kleszczewo, Kościerzyna, Lipusz, Mściszewice, Niedamowo, Parchowo, Pogódki, Stare Polaszki, Stężycza, Sulęczyno, Szczodrowo, Wysin), wkroczył on już bezpośrednio na pole dziejów kościelnych ściśle pojętego regionu Kaszub z jego szczególnie eksponowanymi ośrodkami (Kartuzy, Kościerzyna i in.). Z racji obecności w poszczególnych notach skrupulatnie zestawionych informacji na temat m.in. związanych z poszczególnymi świątyniami zabytków, zachowanych archiwaliów (w tym zwłaszcza ksiąg metrykalnych) czy też istniejących ówczesnie bractw i stowarzyszeń religijnych, a obok tego również danych natury statystycznej (demograficznych), owa publikacja z roku 1928 po dziś dzień stanowi trwałą wartość, a zebrany przez T. Glemmę (i pozostałych autorów) materiał z pewnością służyć będzie również kolejnym generacjom badaczy zainteresowanych przeszłością regionu<sup>11</sup>.

Co się tyczy jeszcze publikacji T. Glemmy z lat 20. minionego już stulecia, odnoszących się do dziejów biskupstwa chełmińskiego, w omawianym tu kontekście

---

J. Borzyszkowski, *Kaszubsko-pomorscy duszpasterze – współtwórcy dziejów regionu*, Gdańsk – Pelplin 2002, s. 182-198; J. Walkusz, *Piórem i słowem. Aktywność literacka polskiego duchowieństwa katolickiego na Pomorzu Nadwiślańskim, Warmii i w Wielkopolsce w latach 1848-1939*, Pelplin 2003, wg indeksu; tenże, „Gdyby o Polskę pytali...”. *Z dziejów duchowieństwa Pomorza i Wielkopolski w XIX i XX wieku*, Lublin 2004, wg indeksu.

<sup>10</sup> Zob. m.in.: M. Dziecielski, *Dzieje ziemi mirachowskiej od XII do XVIII wieku*, Gdańsk 2000, s. 52-63, 106-111, 153-175, 233-239, 244-245; W. Szulist, *Przeszłość obecnych obszarów diecezji...*, s. 167-171.

<sup>11</sup> *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, oprac. zbior., Pelplin 1928 (s. 364-381: *Dekanat kartuski*, s. 382-408; *Dekanat kościerski*).

godzi się zwrócić uwagę także na artykuł *Początki diecezji chełmińskiej a Stolica Apostolska* (z roku 1927). Jakkolwiek problematyka owego opracowania nie wiąże się bezpośrednio z losami Kaszubszczyzny, o tyle zwraca uwagę samo miejsce opublikowania tekstu. Ukazał się on mianowicie na łamach wydawanego od roku 1925 w Toruniu dodatku do „Słowa Powszechnego”, noszącego tytuł „Mestwin”<sup>12</sup>, utworzonego zaś i w latach 1925–1927, redagowanego przez głównego ideologa tzw. Młodokaszubów – Jana Karnowskiego, niegdyś również założyciela Koła Kaszubologów<sup>13</sup>. Czy ówczesnego profesora Seminarium Duchownego w Pelplinie łączyła osobista znajomość z tymże działaczem kaszubskim, niegdyś zresztą klerykiem diecezji chełmińskiej? W oparciu o dostępne nam materiały trudno stwierdzić to jednoznacznie. Zresztą rzeczony artykuł ukazał się w czasie, kiedy J. Karnowski nie był już redaktorem naczelnym owego periodyku.

W podobnym kontekście należy też zwrócić uwagę na inny artykuł ks. T. Glemmy z tego czasu, poświęcony z kolei zagranicznym studium uniwersyteckim przedstawiciela znamienitego rodu z Prus Królewskich w XVI wieku Erazma Działyńskiego (zmarł w roku 1572 jako kanonik warmiński, w trakcie trwających zabiegów o nadanie mu godności koadiutora przy ordynariuszu chełmińskim Stanisławie Żeliszawskim). Materiał ów ukazał się w roczniku wydawanym w Poznaniu przez Korporację Studentów Uniwersytetu Poznańskiego „Pomerania”<sup>14</sup>, której honorowym członkiem był zarówno wspomniany dopiero co Jan Karnowski, jak również sam przywódca ruchu młodokaszubskiego Aleksander Majkowski, autor *Życia i przygód Remusa* (obok nich zaś m.in. biskup chełmiński Stanisław Wojciech Okoniewski czy ks. Alfons Mańkowski, od 1920 r. prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu)<sup>15</sup>.

W kolejnych latach ukazał się szereg dalszych publikacji ks. Tadeusza Glemmy, mających za przedmiot dzieje biskupstwa, którego pierwotną stolicą była jego rodzinna Chełmża, zaś od roku 1821 Pelplin. Nie będziemy tu wszakże pisać

<sup>12</sup> T. Glemma, *Początki diecezji chełmińskiej a Stolica Apostolska*, „Mestwin”. Dodatek Naukowo-Literacki „Słowa Powszechnego”, 27 III 1928, nr 3, s. 20-22.

<sup>13</sup> Zob. ostatnio: C. Obracht-Prondzyński, *Jan Karnowski (1886-1939). Pisarz, polityk i kaszubsko-pomorski działacz regionalny*, Gdańsk 1999, passim; J. Borzyszkowski, *Aleksander Majkowski (1876-1938). Biografia historyczna*, Gdańsk – Wejherowo 2002, s. 278-288 (podrozdział: *A. Majkowski – J. Karnowski i Koło Kaszubologów w Pelplinie a początki rozwoju ruchu młodokaszubskiego*). Por. W. Pepliński, *Czasopiśmiennictwo kaszubskie jako przedmiot badań naukowych. Stan i potrzeby*, [w:] *Badania kaszuboznawcze w XX wieku...*, s. 103.

<sup>14</sup> T. Glemma, *Erazm Działyński († 1572). Przyczynek do historii studiów zagranicznych obywateli Prus Królewskich*, „Pomerania. Rocznik Korporacji Studentów Uniwersytetu Poznańskiego”, 3 (1928), s. 18-22.

<sup>15</sup> Zob.: *Skład osobowy Korporacji »Pomerania«*, „Pomerania. Rocznik Korporacji Studentów Uniwersytetu Poznańskiego”, 2 (1927), s. 36-38. Obszerną monografię życia i działalności Aleksandra Majkowskiego napisał ostatnio Józef Borzyszkowski (zob. poprzedni przypis).



o pracach odnoszących się wyłącznie do okresu średniowiecza, tudzież czasów nowożytnych (te zaś przeważają liczebnie wśród ogółu), skoro – jak była o tym mowa – diecezja chełmińska nie obejmowała wtenczas swoimi granicami ówczesnej Kaszubszczyzny. Nie sposób natomiast nie zwrócić uwagi na te spośród nich, które traktują również o wybranych aspektach z historii Kościoła chełmińskiego w wiekach XIX i XX. Do takich należy zwięzy, wszakże cenny przyczynek pt. *Biblioteka biskupstwa chełmińskiego w Pelplinie* (z 1929 r.), opublikowany w wydanej na IV Zjazd Bibliofilów i II Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu pracy zbiorowej *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*. W tekście tym T. Glemma ukazał losy zorganizowanej na przełomie lat 20. i 30. XIX stulecia Biblioteki Seminarium Duchownego w Pelplinie, wskazując na pochodzenie poszczególnych części jej zbiorów, jak i na co cenniejsze zabytki spośród inkunabułów i starodruków oraz rękopisów. Dowiadujemy się stamtąd m.in., iż po przeniesieniu stolicy biskupstwa do Pelplina, do organizowanej tamże na fundamencie księgozbioru niegdyśszego opactwa cysterskiego biblioteki trafiły często bezcenne zbiory książkowe i rękopiśmienne (zazwyczaj jednak tylko ich resztki) z szeregu innych skasowanych wówczas przez władze pruskie klasztorów na Pomorzu Wschodnim, a w tej liczbie m.in. cystersów z Oliwy, reformatów z Wejherowa czy benedyktynek z Żarnowca, jak również jezuitów, misjonarzy, karmelitów i brygidek z Gdańska czy kartuzów z Kartuz. Mowa jest oczywiście i o słynnym egzemplarzu 42-wierszowej Biblii Gutenberga, a obok niej m.in. o rękopisach znanego historiografa kartuskiego Jerzego Schwengla<sup>16</sup>, *Liber mortuorum* klasztoru św. Brygidy w Gdańsku oraz kronikach poszczególnych konwentów pomorskich (np. żarnowieckich benedyktynek)<sup>17</sup>. Sam T. Glemma już uprzednio zresztą opracował kronikę benedyktynek z Chełmna<sup>18</sup>, zaś w późniejszym czasie osobno omówił zagadnienie odzyskania przez dominikanów w latach 60. XVI w. ich klasztoru w Gdańsku (ówcześnie diecezja włocławska), utraconego w początkach reformacji, który to artykuł ukazał się w roku 1938 na łamach „Rocznika Gdańskiego”<sup>19</sup>.

W roku 1931, w drugim tomie wydanego nakładem Instytutu Bałtyckiego w Toruniu opracowania zbiorowego *Polskie Pomorze*, ks. Tadeusz Glemma,

<sup>16</sup> O życiu i spuściźnie tegoż zakonnika z Kartuz pisał ostatnio R. Witkowski, *Jerzy Schwengel (1697-1766). Przeor kartuzji kaszubskiej i dziejopis Kościoła*, Poznań 2004.

<sup>17</sup> T. Glemma, *Biblioteka biskupstwa chełmińskiego w Pelplinie*, [w:] *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*, pod red. S. Wierczyńskiego, Poznań 1929, s. 288-294.

<sup>18</sup> Tenże, *Kronika benedyktynek chełmińskich (1578-1619)*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 6 (1925) nr 12, s. 166-174; 7 (1926) nr 1, s. 17-31; nr 2, s. 37-56; nr 3, s. 69-90 [toż w osobnym odbiciu: Toruń 1926].

<sup>19</sup> Tenże, *Odzyskanie klasztoru dominikańskiego w Gdańsku w latach 1565-1568*, „Rocznik Gdański”, 12 (1938), s. 74-116 [toż w osobnym odbiciu: Gdańsk 1939]. Por.: tenże, *Odnowienie klasztoru bernardynów w Lubawie przez biskupa chełmińskiego Piotra Kostkę*, wyd. K.R. Prokop, „Zapiski Historyczne”, 1997, nr 4, s. 113-122.

wówczas już docent na Wydziale Teologicznym UJ, ogłosił drukiem zwięzłe *Dzieje diecezji chełmińskiej*, w których najobszerniej potraktowany został okres po roku 1821 (wraz też z ukazaniem jej aktualnego stanu organizacyjnego). Tym niemniej przy omawianiu epoki staropolskiej wykroczył on poza wskazane w tytule ramy geograficzne i osobny *passus* poświęcił archidiaconatowi pomorskiemu diecezji wrocławskiej (a w szczególności Gdańskowi)<sup>20</sup>. Jeszcze szersze granice geograficzne i także chronologiczne badacz ten zakresił sobie przy opracowywaniu dla pomnikowej edycji *Kronika o polskim morzu. Dzieje walk, zwycięstw i pracy* (z 1930 r.), skądinąd bardzo zwięzłego (pod względem objętości) tekstu *Dzieje Kościoła na Pomorzu*, w którym wyszedł od misji św. Wojciecha, a następnie ukazał pokrótce dzieje kościelne ziem pomorskich zarówno w części należącej do diecezji wrocławskiej, jak też do biskupstwa chełmińskiego, wspominając m.in. o procesie germanizacji i protestantyzacji Kaszubów w Ziemi Łęborsko-Bytowskiej<sup>21</sup>.

Z pomniejszych tekstów ks. Tadeusza Glemmy z okresu przedwojennego, pozostających w jakimś związku z interesującą nas obecnie tematyką, wspomnieć trzeba jeszcze dwa. Jeden, to ogłoszony w piątym tomie narodowej nekrologii, czyli *Polskiego słownika biograficznego*, życiorys pochodzącego z Gowina pod Wejherowem księdza Walentego Dąbrowskiego, żyjącego w latach 1847–1931. Kapłan ów należał on do prezbiterium diecezji chełmińskiej, w której pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji, będąc m.in. proboszczem (1887–1924) i dziekanem (1895–1923) wejherowskim, jak również – począwszy od roku 1904 – delegatem biskupim na okręg wpieryw gdański, a następnie wejherowski. Od roku 1915 był on kanonikiem honorowym chełmińskim, gdy z kolei przez lokalną społeczność wyróżniony został honorowym obywatelstwem miasta Wejherowa, w którym zamieszkiwał aż do śmierci. Jak pisze T. Glemma, „prawie całe życie Dąbrowskiego było związane [właśnie] z Wejherowem, jednym z głównych ośrodków kaszubskich, gdzie pracował bardzo gorliwie nad organizacją życia parafialnego i uświetnianiem uroczystości kalwaryjskich. Przeciwwstawiał się przy tym stanowczo zakusom rządu pruskiego, pragnącego wyzyskać te tłumne zebrania ludu kaszubskiego dla celów germanizacyjnych. [...] [Dzięki temu] był bardzo popularny na Kaszubach, do czego się przyczynił także swoisty jego humor”<sup>22</sup>. Drugi z owych tekstów, to

<sup>20</sup> Tenże, *Dzieje diecezji chełmińskiej*, [w:] *Polskie Pomorze*, t. 2: *Przeszłość i kultura*, pod red. J. Borowika, Toruń 1931, s. 183-212 (tamże, s. 195-196: *Archidiaconat pomorski*).

<sup>21</sup> Tenże, *Dzieje Kościoła na Pomorzu*, [w:] *Kronika o polskim morzu. Dzieje walki, zwycięstw i pracy*, pod red. C. Pechego, Warszawa 1930, s. 55-64 (o Kaszubach na s. 59).

<sup>22</sup> Tenże, *Dąbrowski Walenty (1847-1931), ksiądz, działacz kaszubski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 5, Kraków 1939-1945, s. 23-24. Zob. także: *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928, s. 747-748; J. Walkusz, *Duchowieństwo katolickie diecezji chełmińskiej...*, wg indeksu; H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów...*, s. 45-46 (który z kolei w odniesieniu do tegoż duchownego stwierdza: „Gorliwą pracą, działalnością charytatywną, swoistym humorem zjednał sobie popularność na Kaszubach; nazywany był »Królem Kaszubów«.

z kolei nota recenzyjna – zamieszczona w „Miesięczniku Diecezji Chełmińskiej” – na temat książki *Królewskie miasto Starogard – stolica Kociewia* (autorstwa Jana Buchholza i Andrzeja Szklarskiego), poświęcona głównemu ośrodkowi miejskiemu regionu tak blisko związanego pod względem etnicznym i kulturowym z Kaszubszczyzną<sup>23</sup>.

Okres II wojny światowej, który okazał się tak tragiczny zarówno dla Kaszub, jak i diecezji chełmińskiej, ks. prof. Tadeusz Glemma spędził przeważnie w Krakowie, choć i jego nie ominął brutalny terror nazistowski, jako że – o czym była już mowa – na dwa i pół miesiąca trafił do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen-Oranienburgu. Po ustaniu okupacji hitlerowskiej ks. Glemma na nowo podjął dotychczasowe obowiązki na Wydziale Teologicznym UJ, którego dziekanem został wybrany w przededniu wojny. Rychło też zaczęły wychodzić drukiem kolejne jego opracowania, jakkolwiek obecnie większość spośród nich w ogóle nie dotyczyła już tematyki pomorskiej (pozostawało to w związku m.in. z faktem, iż jeszcze przy staraniach o profesurę dla T. Glemmy wysunięty został pod jego adresem zarzut o zbytne zawężanie własnych „horyzontów badawczych” i skoncentrowanie właśnie na problematyce dziejów Pomorza, co nie mogło być dobrze widziane w przypadku kogoś zajmującego uniwersytecką Katedrę Historii Kościoła w Polsce na tak renomowanym Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego)<sup>24</sup>. W żadnym jednak wypadku uczony ten nie zarzucił całkowicie przedmiotu swych najwcześniejszych i zarazem do końca jego dni żywych zainteresowań, pracując przede wszystkim nad monografią życia i działalności Piotra Kostki – biskupa chełmińskiego w latach 1574–1595, która – choć ukończona przez autora i złożona do druku – po dziś dzień pozostaje wydana tylko w części (mimo że nadal jak najbardziej zasługuje na druk w całości, a zawarte w niej ustalenia bynajmniej nie uległy zdezaktualizowaniu wraz z upływem kolejnych dziesięcioleci). Podobnie wskazać można w powojennym dorobku ks. T. Glemmy kilka tytułów, których nie powinien przeoczyć historyk czy też bibliograf zainteresowany szeroko pojętą problematyką dziejów Kaszub i ich mieszkańców. Już

---

*Znane były jego kaszubskie kazania, na które jako jedyny kapłan diecezji miał zezwolenie Generalnego Wikariatu w Pelplinie”).*

<sup>23</sup> „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, 1930, nr 5, s. 359-360. Wcześniej jeszcze, na łamach z kolei pelplińskiego „Pielgrzyma”, T. Glemma dokonał zwięzłego omówienia książki poświęconej drugiemu z głównych ośrodków miejskich Kociewia, mianowicie *Zarysu dziejów miasta Tczewa* autorstwa Edmunda Raduńskiego. – „Pielgrzym”, 11.02.1928, nr 18, s. 6.

<sup>24</sup> Zob.: K.R. Prokop, *Książdz Tadeusz Glemma...*, s. 337 przyp. 179 (gdzie wskazane źródło). Por. uwagę S. Wilka, który stwierdza, iż „w twórczości naukowej [Tadeusza] Glemmy przeważają prace analityczne, oparte na gruntownej krytyce źródeł i uwzględniające szerokie tło omawianych zagadnień, ale monotematyczne i zawężone do problematyki regionalnej, mające w zamiarach Glemmy stanowić podstawę do syntezy dziejów Kościoła na Pomorzu” – zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 5, kol. 1106-1107.

w numerze „Kwartalnika Historycznego” za lata 1939–1945, w niezwykle obszernym (ze zrozumiałych względów) dziale wspomnień pośmiertnych, zamieszczony został skreślony przezeń nekrolog wspomnianego tu już wielokrotnie pomorskiego społecznika i zarazem uczonego – ks. Alfonsa Mańkowskiego, który poniósł śmierć w roku 1941 w obozie koncentracyjnym Stutthof pod Gdańskiem. Duchowny ten w ciągu swej długoletniej pracy duszpasterskiej pełnił posługę m.in. w Tucholi, Starej Kiszewie czy Lubieszewie, a więc również na obrzeżach Kaszub i na Kociewiu, przede wszystkim jednak pozostały po nim liczne opracowania z dziejów regionu<sup>25</sup>. Jeszcze bardziej jednoznaczne i oczywiste związki z Kaszubami, uwarunkowane w tym przypadku już nie tylko pracą duszpasterską, ale przede wszystkim pochodzeniem, łączyły innego członka prezbiterium diecezji chełmińskiej, którego sylwetkę skreślił ks. prof. Tadeusz Glemma. Mowa o słudze Bożym biskupie Konstancyne Dominiku – dziś kandydacie do chwały ołtarzy. Był on rodowitym Kaszubą, co zresztą T. Glemma nie omieszczał podkreślić, nazywając go w innym miejscu „synem ziemi kaszubskiej”<sup>26</sup>. Po latach pracy w Seminarium Duchownym w Pelplinie, którego był rektorem, ustanowiony w roku 1928 sufraganem chełmińskim, wkrótce po nastaniu okupacji hitlerowskiej został internowany przez nazistów i wywieziony do Gdańska, gdzie zmarł w roku 1942 „jako ofiara brutalności niemieckiej” (T. Glemma)<sup>27</sup>. W okolicznościowym numerze „Orędownika Diecezji Chełmińskiej” z 1947 r., w którym zamieszczono obszerne, kilkudziesięciostronicowe zestawienie pt. *Straty wojenne 1939–1945 wśród duchowieństwa diecezji chełmińskiej*, ukazał się też tekst zatytułowany *Świetlanej pamięci X. Biskupa Konstancyne Dominika*, autorstwa ówczesnego profesora historii Kościoła na Wydziale Teologicznym UJ<sup>28</sup>, który sam zaliczał się do wychowanków zmarłego podczas wojny biskupa, już wtenczas uważanego przez wielu za godnego dostąpienia chwały ołtarzy. Dowody na to znaleźć można zresztą i w samym tekście ks. T. Glemmy, z którego w wielu miejscach przebija przeświadczenie o heroicznosci cnót niegdysiejszego sufragana chełmińskiego. Pisząc o wydarzeniach związanych z wkroczeniem hitlerowców do Pelplina we wrześniu 1939 r., tj. o masowej eksterminacji tutejszego duchowieństwa, stwierdza on zresztą wprost, iż „na samego [Konstancyne Dominika] nie odważono się targnąć [...] z powodu powszechnej opinii o jego świętości. Powtarzano sobie w Gdańsku,

<sup>25</sup> T. Glemma, ks. *Alfons Mańkowski (1870-1941)*, „Kwartalnik Historyczny”, 53 (1939-1945), s. 538-541.

<sup>26</sup> Tenże, *Ks. Piotr Kostka – zasłużony biskup kresowy*, „Ateneum Kapłańskie”, 39 (1947) t. 46, s. 22. Zob. także: H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów...*, s. 55-56; J. Borzyszkowski, *Kaszubsko-pomorscy duszpasterze...*, s. 226-235.

<sup>27</sup> T. Glemma, *Ks. Piotr Kostka...*, s. 22.

<sup>28</sup> Tenże, *Świetlanej pamięci X. Biskupa Konstancyne Dominika*, „Orędownik Diecezji Chełmińskiej”, 1947, nr 1, s. 87-102.

że gestapowcy odkomenderowani do »zlikwidowania« duchowieństwa pelplińskiego opowiadali, iż Biskupa otaczała jakby aureola, która ich nie dopuszczała do niego»<sup>29</sup>. Kreśląc owo niezbyt znów obszerne wspomnienie o świątobliwym pasterzu, T. Glemma zamierzał przygotować w przyszłości obszerniejszą jego biografię, w związku z czym zwrócił się na końcu rzeczonoego tekstu z prośbą do świadków o „nadsyłanie uwag i wspomnień oraz listów ś.p. X. Biskupa Dominika”<sup>30</sup>. Niestety, zamysłu tego z nieznanymi nam względów nie dane mu było zrealizować.

Na koniec obecnego przeglądu wspomnieć trzeba o jednej jeszcze, władnej zainteresować badacza dziejów Kaszubszczyzny publikacji tegoż uczonego, mianowicie o wielce użytecznym „przewodniku” po wybranych zbiorach archiwalnych, zatytułowanym *Źródła do dziejów kościelnych Pomorza w krakowskich archiwach diecezjalnych*. Ukazał się on w roku 1952 w jubileuszowej *Księżce pamiątkowej 75-lecia Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, w której również wspomniany tu już wielokrotnie ks. Paweł Czaplewski zamieścił z kolei tekst na temat *Stosunków narodowościowych w Kartuzji Pomorskiej*<sup>31</sup>. Stale mając na uwadze podczas prowadzonych kwerend problematykę pomorską, tudzież gromadząc przez lata wypisy źródłowe w tym zakresie, T. Glemma spożytkował je – gdy chodzi o zbiory krakowskiego Archiwum Konsystorskiego (obecnie Kurii Metropolitalnej) oraz Archiwum Kapitulnego na Wawelu – właśnie w rzeczonoj publikacji, w której znalazły się swego rodzaju *silva rerum*. Wśród nich są wskazówki źródłowe odnoszące się m.in. do pochodzącego z powiatu kościerskiego Michała Piechowskiego – późniejszego sufragana przemyskiego (zmarłego w 1723 r.)<sup>32</sup>, czy również słynnego kawalera maltańskiego Bartłomieja Nowodworskiego z Nowego Dworu pod Tucholą, syna chorążego województwa pomorskiego, a obok nich o wielu przedstawicielach duchowieństwa pomorskiego z doby staropolskiej<sup>33</sup>. Tym

<sup>29</sup> Ibidem, s. 100.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 102 (tamże przyp. 2).

<sup>31</sup> Tenże, *Źródła do dziejów kościelnych Pomorza w krakowskich archiwach diecezjalnych*, [w:] *Księga pamiątkowa 75-lecia Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, oprac. zbior., Toruń 1952, s. 61-92. Także: P. Czaplewski, *Stosunki narodowościowe w Kartuzji Pomorskiej*, [w:] tamże, s. 15-34.

<sup>32</sup> Por.: W. Szoldrski, *Ks. Biskup Michał Piechowski*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1923, nr 6, s. 189; Z. Kratochwil, *Sylwetki kapłanów z pomorskiego rodu Piechowskich*, „Studia Pelplińskie”, 1978, nr 9, s. 44; też, *Drogi awansu drobnej szlachty pomorskiej XVII–XVIII wieku (na przykładzie rodu Piechowskich)*, „Rocznik Gdański”, 1984, nr 44, z. 1, s. 89-121 (ogólnie o rodzie Piechowskich); Z. Kratochwil, H.I. Szumił, *Kwerenda i praca badawcza nad genealogią rodu Piechowskich oraz historią niektórych klasztorów zakonu augustianów i kapucynów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 1999, nt 72, s. 10 (przyp. 2), 11 (przyp. 12), 14-15 (Aneks 4).

<sup>33</sup> T. Glemma, *Źródła do dziejów kościelnych...*, s. 62 nn.

samym historyk Kościoła na Pomorzu, w tym również zainteresowany w szczególności regionem Kaszub, znaleźć może w owym opracowaniu niejedną użyteczną informację, przydatną pod kątem prowadzonych badań.

\* \* \*

Podsumowując ową zwięzłą prezentację związanej z tytułową tematyką części spuścizny naukowej ks. prof. Tadeusza Glemmy, stwierdzić należy, iż jakkolwiek badaczem dziejów *sensu stricto* Kaszubszczyzny uczony ten nie był, tym niemniej wcale pokaźna liczba spośród ogłoszonych przezeń drukiem opracowań okazuje się zawierać niemałą porcję wiedzy (do tego zaczerpniętej najczęściej wprost ze źródeł archiwalnych), pozwalającej lepiej poznać przeszłość kościelną tych ziem, a przez to również szerszy kontekst życia religijnego Kaszubów oraz innych grup etnicznych, z którymi przyszło im współegzystować na tym obszarze. Już sama powyższa okoliczność zdaje się stanowić dostateczne uzasadnienia dla konstatacji, iż nazwiska ks. T. Glemmy nie powinno zabraknąć na kartach syntez poświęconych historiografii regionu czy również w zestawieniach bibliograficznych z zakresu kaszuboznawstwa. Nie sposób wszakże pominąć tu innego jeszcze argumentu, który za tym przemawia. Otóż spośród niezwykle licznego grona duchownych, którzy zarówno jeszcze w latach 30. minionego już stulecia, jak i w ciągu pierwszej dekady powojennej, uzyskiwali czy też zamierzali uzyskać pod kierunkiem ks. prof. Tadeusza Glemmy magisteria, a w niektórych przypadkach także doktoraty na Wydziale Teologicznym UJ, była wcale pokaźna grupa duszpasterzujących na Kaszubach i Kociewiu kapłanów (przede wszystkim z diecezji chełmińskiej, ale obok nich również zakonnych). Co więcej, niejeden spośród nich podejmował w przygotowywanej pracy temat odnoszący się mniej czy bardziej ściśle do przeszłości tego właśnie regionu. Wymienić tu można w owym kontekście reprezentujących prezbiterium Kościoła chełmińskiego księży: Pawła Guttmanna (praca o biskupie chełmińskim Wojciechu Stanisławie Leskim, 1938), Alfonsa Groszkowskiego (*Ziemia rumiańska na straży wiary i polskości*, 1950), Pawła Lubińskiego (*Reformy potrydenckie w archidiakonacie pomorskim*, 1950/1951), Konrada Baumgarta (*Parafia Św. Krzyża w Tczewie w XVIII i XIX w.*, 1951) – wszystkich czterech z Tczewa, Franciszka Okroya z Torunia (*Klasztor norbertanów i norbertanek w Żukowie – od założenia do czasów reformacji*, 1949; *Dzieje nowożytne klasztorów norbertańskich w Żukowie*, 1952/1954), Edmunda Makowskiego z Gdyni (*Dzieje parafii oksywskiej*, 1951), Pawła Szarowskiego z Grudziądza (praca na temat opata oliwskiego Kacpra Geschkau, 1948) i Alfonsa Tęgowskiego z Torunia (*Dzieje parafii swarzewskiej*, 1949), dalej franciszkanów Stanisława Antoniego Frejlicha (*Franciszkanie w Gdańsku (1420-1555)*, 1950) i Bernarda Stanisława Myśliwca (*Dzieje kościoła i parafii św. Jakuba w Lęborku*, s. 1951), czy wreszcie gdańskich duszpasterzy: Józefa Boducha (1950), proboszcza w Mątowach Wielkich i administratora w Miłoradzu, w latach 1946–1960 także dziekana

nowostawskiego (zmarł w roku 1974), oraz Władysława Ciechorskiego (1947), od roku 1945 proboszcza w Gdańsku-Oruni i późniejszego – w latach 1958–1975 – dziekana gdańskiego (zmarł w roku 1975)<sup>34</sup>. Zagadnienie to stanowi wszakże temat na osobny przyczynek<sup>35</sup>.

---

<sup>34</sup> Stosowna dokumentacja znajduje się wśród spuścizny ks. Tadeusza Glemmy w Archiwum „Naszej Przeszłości” w Krakowie oraz w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (także w Krakowie).

<sup>35</sup> Por. tego rodzaju analizę w odniesieniu do seminarzystów ks. T. Glemmy z kolei z Górnego Śląska, a w szczególności Katowic: K.R. Prokop, *Katowiccy kapłani – uczestnicy seminarium historycznego Ks. Prof. Tadeusza Glemmy na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (1930–1939 i 1945–1954)*, [w:] *Wielokulturowość Katowic (Katowice w 139. rocznicę uzyskania praw miejskich)*, pod red. A. Barciaka, Katowice 2005 [w druku].